IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 54)**

z dnia 19 lipca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 54)

19 lipca 2022 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Kazimierza Smolińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 2444);

– przyjęcie projektu uchwały Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie zmiany Regulaminu Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych z dnia 22 kwietnia 2009 r.;

– rozpatrzenie wniosku Komendanta Głównego Policji z dnia 4 maja 2021 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Grzegorza Brauna w sprawie o czyn popełniony w dniu 4 marca 2021 r.;

– rozpatrzenie wniosku Komendanta Głównego Policji z dnia 11 maja 2021 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Grzegorza Brauna w sprawie o czyny popełnione w dniu 20 marca 2021 r.;

– rozpatrzenie wniosku Komendanta Głównego Policji z dnia 12 maja 2021 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Grzegorza Brauna w sprawie o czyn popełniony w dniu 9 kwietnia 2021 r.;

– rozpatrzenie wniosku Komendanta Głównego Policji z dnia 12 maja 2021 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Grzegorza Brauna w sprawie o czyn popełniony w dniu 12 kwietnia 2021 r.;

– rozpatrzenie wniosku Komendanta Głównego Policji z dnia 29 czerwca 2021 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Grzegorza Brauna w sprawie o czyn popełniony w dniu 10 kwietnia 2021 r.;

– rozpatrzenie wniosku Komendanta Głównego Policji z dnia 29 czerwca 2021 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Grzegorza Brauna w sprawie o czyn popełniony w dniu 16 kwietnia 2021 r.;

– rozpatrzenie wniosku Komendanta Głównego Policji z dnia 29 czerwca 2021 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Grzegorza Brauna w sprawie o czyny popełnione w dniu 6 marca 2021 r.;

– rozpatrzenie wniosku Komendanta Głównego Policji z dnia 26 lipca 2021 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Grzegorza Brauna w sprawie o czyn popełniony w dniu 19 maja 2021 r.;

– rozpatrzenie wniosku Komendanta Głównego Policji z dnia 26 lipca 2021 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Grzegorza Brauna w sprawie o czyn popełniony w dniu 17 maja 2021 r.;

– rozpatrzenie wniosku Komendanta Głównego Policji z dnia 13 grudnia 2021 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Grzegorza Brauna w sprawie o czyn popełniony w dniu 2 października 2021 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Gosiewska** wicemarszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, **Agnieszka Romańska** radca Wydziału Prewencji Biura Prewencji Komendy Głównej Policji oraz **Agata Krysiak** radca Wydziału Opiniodawczo-Analitycznego Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Kwiatkowska** i **Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech**, **Wojciech Miller** i **Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego oraz **Krzysztof Dąbrowski** – asystent przewodniczącego Komisji.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam członków Komisji, witam panią marszałek Małgorzatę Gosiewską, pana posła Grzegorza Brauna, przedstawicieli Komendy Głównej Policji, Biuro Legislacyjne. Na podstawie listy obecności stwierdzam, że jest kworum. Porządek dzienny został państwu dostarczony. Chciałbym, żeby porządek dzienny został rozszerzony o kwestię zmiany regulaminu Komisji. Wedle naszego regulaminu wewnętrznego, który z prezydium dzisiaj omawialiśmy. Biuro Legislacyjne to przygotowało. Czy jest sprzeciw do rozszerzenia porządku obrad? Nie ma. Wobec tego przyjmuję, że rozszerzamy porządek obrad o uchwałę w sprawie zmiany regulaminu Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie zmiany regulaminu Sejmu, druk nr 2444. Proszę panią marszałek o przedstawienie projektu.

Wicemarszałek Sejmu Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, szanowna Komisjo, Prezydium Sejmu podjęło inicjatywę zmiany regulaminu Sejmu, polegającą na wprowadzeniu dodatkowej możliwości oraz przesłanki, na podstawie której posiedzenia Sejmu oraz posiedzenia komisji, podkomisji będą mogły być prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej. Zmiana – jak mówię – drobna, ale bardzo istotna, wynika z wielu postulatów, tak naprawdę płynących ze wszystkich klubów parlamentarnych, często podnoszona na prezydium. Nie wiemy jak sytuacja związana z COVID-em będzie rozwijać się w najbliższym czasie. Wprowadzenie tego rozwiązania pozwoli pani marszałek Sejmu w porozumieniu z prezydium podejmować decyzje o przeprowadzeniu, czy posiedze-

nia Sejmu, komisji, podkomisji w trybie zdalnym. Tak jak mówię niezależnie od sytuacji, z którą będziemy musieli się zmierzyć. Przypominam również, że Senat w trybie zdalnym pracuje cały czas, od samego początku. Rozwiązanie zostało właśnie tak przyjęte w regulaminie by niezależnie od sytuacji w takim trybie móc pracować. W imieniu prezydium uprzejmie proszę o pozytywne ustosunkowanie się Komisji do takiego rozwiązania, do takiej zmiany w regulaminie. Dodam jeszcze, że uchwała Prezydium Sejmu przyjęta została jednogłośnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Otwieram debatę. Proszę o zabranie głosu przez państwa posłów w sprawie przedłożonego projektu. Proszę bardzo pan poseł Grzegorz Braun.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Szczęść Boże, kłaniam się. Chciałbym uściślić, bo sformułowanie użyte przez panią marszałek „wszystkie kluby popierają, opowiadają się za" może być mylące dla osób powierzchownie zapoznanych z procedurą sejmową. Chciałbym więc zaznaczyć zdecydowany i odrębny głos koła Konfederacja. My takich zmian idących tak daleko w regulaminie Sejmu nie popieramy, nie postulujemy. Zwracamy uwagę na to, że sformułowanie „zagrożenie epidemiczne" oznaczałoby pełną już uznaniowość Prezydium Sejmu w zarządzaniu czasem i przestrzenią na użytek posłów, a także w radykalny sposób obniżałoby powagę procedury parlamentarnej. Jak państwo świetnie pamiętacie mieliśmy do czynienia w minionych latach z kompromitującymi tę procedurę, uwłaczającymi powadze Sejmu przypadkami głosowania przez dokładnie nie wiadomo kogo, nie wiadomo skąd, czy w kapciach, czy spod prysznica. Unikajmy tworzenia sytuacji, w których Prezydium Sejmu pod pretekstem dowolnym już, bo kiedyż nie mamy do czynienia z zagrożeniem? Zagrożenie jest zawsze. Zawsze można wyjść na dwór i przeziębić się. Zawsze można spotkać się w miłym towarzystwie i złapać jakąś infekcję, więc zagrożenie jest zawsze. Zatem wprowadzanie takiej zmiany do regulaminu oznaczałoby, powtarzam, pełną uznaniowość, kompletną dowolność i wolną amerykankę w punkcie, w którym mowy o tym być nie powinno. A zatem nie popieramy, sprzeciwiamy się i nawołujemy do tego, żeby poważnie traktował siebie sam Sejm, także Wysoka Komisja i wszyscy jej członkowie. Dziękuję za uwagę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję panu posłowi za przedstawienie swojego stanowiska. Tak, pan poseł Rutka, proszę bardzo.

Poseł Marek Rutka (Lewica):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani marszałek, szanowni państwo, stan epidemii został zlikwidowany 16 maja bieżącego roku i zastąpiony stanem zagrożenia epidemicznego. Natomiast w przedłożonym projekcie zmian w regulaminie w pkt 2 jest wskazane, że po wyrazie „stanu" dodaję się wyrazy „zagrożenia epidemicznego lub stanu". A więc w praktyce to oznacza, że możliwość zwoływania posiedzeń Sejmu i komisji zdalnych obowiązywałoby od najbliższego posiedzenia Sejmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie widzę innych zgłoszeń. Bardzo dziękuję.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Jest jeszcze przewodniczący Urbaniak.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

A pan przewodniczący Urbaniak. Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący też chciałem wyrazić trochę swoje zdziwienie taką możliwością, bo obawiam się, że przyjmując taką zmianę regulaminu Sejmu narazimy się na krytykę ze strony mediów i ludzi obserwujących życie publiczne. Wprowadzanie takiej zmiany, kiedy stan zagrożenia epidemicznego obowiązuje permanentnie

oraz z powodu zmiany regulaminu w środku wakacji zaczynam obawiać się, iż satyrycy będą mogli to jednoznacznie interpretować, że chodzi o to, żeby posłowie mogli głosować znad basenu. Po pierwsze, dość z dużym zdziwieniem odebrałem, że prezydium jednogłośnie to przyjęło. Dwa, uważam, że to nie jest najlepszy kierunek zmian regulaminu Sejmu. Pamiętamy sytuację, kiedy zdalne głosowanie było możliwe i wtedy już się pojawiały słowa krytyki, a także niezadowolenia od niektórych osób będących posłankami lub posłami. Trzy, czas na wprowadzanie tej zmiany jest katastrofalnie nieodpowiedni. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę bardzo pan poseł Król.

Poseł Wojciech Król (KO):

Ja właściwie też skieruję pytanie do pani marszałek, nawiązując do tego, co powiedział mój przedmówca, gdyż pojawiają się informację, że będziemy w trakcie przerwy wakacyjnej spotykać się podczas posiedzenia Sejmu. Ze względu na ten czas, czy wprowadzenie tych zmian w regulaminie nie ma właśnie sprzyjać temu, żeby posłowie będąc na wakacjach mogli wziąć udział w posiedzeniu Sejmu? Co byłoby rzeczywiście przez wyborców nie do końca zrozumiałym postępowaniem, może nawet i śmiesznym, uwłaczającym powagi Wysokiej Izby. Drodzy państwo, praca w Sejmie to też jest służba. Trudno mi sobie wyobrazić, żeby chociażby tutaj panie policjantki pracowały zdalnie albo policjanci pracowali zdalnie, albo piekarz chleb piekł z domu przy komputerze, albo kasjerka, kasjer też sprzedawali ze swojego domu klientom, Polkom, Polakom, którzy muszą korzystać z różnych usług. Państwo musi funkcjonować i to państwo musi pokazywać, że działa. Wiem, że w jednym z maili było napisane, że fajnie by było, gdyby państwo działało w jeden weekend, jak to było kierowane przez szefa Centrum Informacji Rządu do premiera, ale pokażmy naszym obywatelom, że to państwo działa. Są wakacje, nie czujemy się chyba specjalnie zagrożeni. Jeżeli wprowadzimy to szerokie pojęcia zagrożenia to będziemy właściwie pracować wyłącznie zdalnie. I proszę przyjąć ten głos jako głos krytyki do tej zmiany.

Poseł Katarzyna Kotula (Lewica):

Panie przewodniczący króciutko tylko.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę bardzo pani posłanka Kotula.

Poseł Katarzyna Kotula (Lewica):

Dobrze. To ja dodając słowo do mojego przedmówcy. Trudno żebyśmy przychylnie podchodzili do tej zmiany. Po dwóch latach mamy chyba dość dużą wyobraźnię wobec tego, co widzieliśmy i te różne fale, które już są zapowiadane, że będzie na jesieni wzrost zachorowań. One już są widoczne oczywiście jeszcze nie na tyle dlatego, że Polska nie testuje masowo tak jak jeszcze testowała w ostatniej fali. Wyobrażam sobie, że podczas tej kadencji Sejmu po prostu do zwykłej pracy już niestety nie wrócimy, a to ujmuje nam absolutnie powagi i myślę, że nie tak to powinno wyglądać. Obawiam się, że listopad czy grudzień to będzie faktycznie wzrost jakiejś kolejnej fali zachorowań. Ale trzeba brać pod uwagę, że po 2 latach wiemy więcej o tej epidemii oraz mamy pewną wiedzę, mamy szczepionki. Wydaje mi się, że zamiast skupiać się dzisiaj na zmianie regulaminu Sejmu i na tym żebyśmy sobie, że tak powiem, urządzili wygodnie miejsce pracy, czyli tak jak tutaj mówili przedmówcy nietrudno sobie wyobrazić, że część posłów po prostu wyjedzie na wakacje, będzie mogła stamtąd pracować. Nie wyobrażam sobie w jaki sposób potem można byłoby ich ściągnąć na sale we wrześniu czy w październiku, kiedy tych zachorowań będzie więcej. W związku z tym jesteśmy raczej sceptycznie nastawieni do tej propozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeżeli można, zanim oddam głos pani marszałek to jeszcze mój głos w dyskusji. Myślę, że nastąpiło pewne nieporozumienie. Kwestia „zagrożenia epidemicznego” to nie jest jakieś sformułowanie, które można w sposób dowolny interpretować.

Ustawa, która to stanowi jednoznacznie mówi, że jest „stan epidemii" i „stan zagrożenia". Teraz jesteśmy w stanie zagrożenia, ale on jest ustawowo uregulowany, więc to nie jest tak, że każdy może sobie w sposób dowolny, w takim potocznym znaczeniu, że ktoś oceni, iż jest zagrożenie, więc ja wtedy decyduję o tym, że jest zdalne głosowanie. Trafiają do mnie takie głosy, wiem, że także Prezydium Sejmu też miało takie głosy, iż posłowie oczekują takiej zmiany regulaminu. Myślę, że zarówno pani marszałek, jak i Prezydium Sejmu nie będą nadużywały formy zdalnej. Natomiast sam tego doświadczam, myślę, że wielu z państwa posłów, szczególnie jeżeli chodzi o komisje, jeżeli posłowie są w dwóch czy trzech komisjach, to jest problem z uczestniczeniem. Czasami posłowie chcieliby przynajmniej móc głosować. To głosowanie jest wówczas możliwe, ale nie jest z przysłowiowego basenu, ale jest z miejsca w Sejmie. Tak, z miejsca pracy. Absolutnie uważam, że takie rozwiązanie jest celowe i je popieram, ale dyskusja jeszcze trwa. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Pani marszałek, rozumiem. Proszę bardzo, pani marszałek Gosiewska.

Wicemarszałek Sejmu Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, więc po pierwsze to nie jest decyzja żadna o przejściu na pracę zdalną, pragnę to zdecydowanie powiedzieć i podkreślić. Nieplanowane jest żadne dodatkowe na ten moment posiedzenie w tzw. przerwie wakacyjnej, poza tym 4 sierpnia, ale to wynika z faktu, że nie udało się porozumieć w zakresie koordynacji pewnego przepływu z Marszałkiem Senatu. Pretensje ewentualnie w tamtym kierunku proszę kierować.

Głos z sali:

5 sierpnia.

Wicemarszałek Sejmu Małgorzata Gosiewska:

Jeśli chodzi o dodatkowe uzasadnienie takiej decyzji, to po prostu chodzi o to, by w każdej sytuacji niezależnie od tego, co się dzieje można było zapewnić funkcjonowanie parlamentu, stałą pracę. Mamy już zachorowania wśród parlamentarzystów, mamy zachorowania wśród pracowników, to nie jest tajemnica, nie powiem w jakiej ilości natomiast to się dzieje. Nie wiemy jak to się będzie rozwijało, musimy być po prostu przygotowani do tego, by pracować, po prostu pracować. Jeśli ktoś pracować nie chce to przepraszam, to nie to miejsce. Jesteśmy parlamentarzystami właśnie po to by służyć, by być cały czas w pracy. Baseny, klapki, przepraszam bardzo, ale ja nie znam parlamentarzystów, którzy w ten sposób funkcjonowali w trakcie, kiedy pracowaliśmy zdalnie. Jeśli państwo znacie, to warto z nimi może porozmawiać, nie wiem. W naszym klubie o takich sytuacjach nie słyszałam.

Chciałabym jeszcze przypomnieć o tym, o czym już mówiłam, że Senat, szanowni państwo, w sposób zdalny pracuje cały czas. Cały czas i jakoś to państwa absolutnie w oczy nie kuło nawet w tym czasie, kiedy tak naprawdę COVID był prawie niedostrzegalny również statystycznie. W ten sposób cały czas pracuje większość samorządów. Samorząd warszawski na pewno, mimo postulatów mieszkańców oraz radnych, by pracować normalnie. Pracuje tak Rada Warszawy, pracują tak wszystkie dzielnice. Równą miarę proszę zastosować do tych działań. Wprowadzamy rozwiązanie, które umożliwi w sytuacjach trudnych przejść na pracę zdalną. Taka decyzja będzie dyskutowana i podejmowana na posiedzeniu Prezydium Sejmu, czyli z udziałem najważniejszych sił politycznych klubów parlamentarnych, które są reprezentowane w Prezydium Sejmu. Przedstawiciele tych klubów niejednokrotnie na prezydiach postulowali możliwość pracy zdalnej, choćby w komisjach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że wszystkie argumenty zostały przedstawione.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Sprostowanie.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No to króciutkie. Proszę bardzo, pan poseł Braun.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Suponuje pani marszałek, że nikogo nie kuje w oczy, nas kuje. Konfederacja zwraca uwagę na daleko posuniętą fikcyjność procedowania parlamentarnego. I nas kuje i doskwiera nam to, że Sejm, że rady różnych miast, gmin wykorzystują walkę z mniemaną pandemią jako pretekst do tego, żeby się lenić i żeby zamykać urzędy, więc votum separatum nas kuje. A druga rzecz to, nawiasem mówiąc, jako patentowany polonista zauważę pani marszałek, że „umożliwi przejść" to ewidentny rusycyzm.

Wicemarszałek Sejmu Małgorzata Gosiewska:

Specjalista w tym zakresie się wypowiedział.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisja zakończyła pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie zmiany regulaminu Sejmu druk nr 2444.

Proponuję przejście do szczegółowego rozpatrzenia projektu, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu. Komisja wyraziła zgodę na rozpatrzenie projektu. Przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia.

Czy są uwagi do tytułu uchwały? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła.

Czy są uwagi do art. 1 zmiana pierwsza? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła.

Czy są uwagi do art. 1 zmiana druga? Nie widzę. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do art. 2 – wejście w życie.

Czy są uwagi do art. 2? Nie ma uwag.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pytanie do Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Czy sformułowanie „uchwała wchodzi w życie z chwilą podjęcia", chciałbym zapytać o sytuację hipotetyczną, że Sejm zdąży w tym tygodniu np. uchwalić ten projekt, w takim kształcie jak mamy, czy zapis art. 2 umożliwia zdalne głosowanie 5 sierpnia na ostatnim dniu posiedzenia Sejmu?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Oczywiście.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Powoli, powoli dla mnie nie oczywiście. To jest Sejm. Już został zwołany na posiedzenie.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Znaczy tak, Biuro Legislacyjne to jest tylko umożliwienie, więc Prezydium Sejmu musi zdecydować. Sama zmiana nie powoduje możliwości głosowania. Musi Prezydium Sejmu zdecydować, że taki tryb zostanie wprowadzony, ale być może się mylę.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, dziadek mawiał, że dobrze będzie jak każdy będzie dobrze robił to co do niego należy. Pytanie było do Biura Legislacyjnego. Chcę zwrócić uwagę, że posiedzenie Sejmu jest zwołane, jutro się zaczyna i kończy się 5 a nie w piątek.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak jest.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Tak?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak, tak dokładnie, co do tego nie ma wątpliwości.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Mamy teraz trzy dni i czwarty dzień mamy 5 sierpnia, tak zostało zwołane.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pytanie brzmi: czy wtedy pani marszałek może też podjąć decyzję o zdalnym głosowaniu 5 sierpnia?

Legislator z Biura Legislacyjnego Wojciech Miller:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, Wojciech Miller Biuro Legislacyjne. Jeśli chodzi o tę formułę wejścia w życie, to może zacznę od tego, że ona rzeczywiście może wydawać się nietypowa. Natomiast zmiana regulaminu Sejmu, która wprowadzała możliwość przeprowadzania posiedzeń zdalnych Sejmu i komisji sejmowych również tą formułą się posługiwała. Natomiast jeśli chodzi o konkretne pytanie pana posła, czy jest możliwość przeprowadzenia jednego z dni posiedzenia już zwołanego w formule zdalnej, odpowiem, odwołując się do praktyki zastosowania przepisów dotyczących trybu zdalnego, kiedy one były przyjmowane w marcu 2020 r. O ile dobrze pamiętam, wtedy zmiana regulaminu Sejmu została podjęta na pierwszym dniu posiedzenia i kontynuacja tego posiedzenia była prowadzona w formule zdalnej po wejściu w życie tych przepisów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy w takim razie do głosowania nad całością projektu ustawy. Proszę o przygotowanie głosowania. Proszę państwa posłów o zalogowanie się w celu możliwości oddania głosu. Będziemy głosowali za przyjęciem, kto jest za przyjęciem, kto przeciw.

W takim razie przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmiany regulaminu Sejmu? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Głosowanie jeszcze trwa. Czy wszyscy państwo oddali głos? Nie słyszę, wobec tego zamykam głosowanie. Proszę o ogłoszenie wyników, wyświetlenie wyników, przepraszam ja ogłoszę.

Głosowało 16 posłów. Za 9, przeciw 5, 2 się wstrzymało. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała zmianę regulaminu Sejmu.

Dziękuję pani marszałek za przedstawienie projektu. Przechodzimy do kolejnego punktu to jest zmiana, propozycja zmiany.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, jeśli można.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Poseł sprawozdawca. Proponuję pana posła Jarosława Zielińskiego. Pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Czy są jakieś inne propozycje? Nie ma. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisja wybrała posła Jarosława Zielińskiego na sprawozdawcę.

Przechodzimy do drugiego punktu – zmiana regulaminu Komisji. Państwo posłowie otrzymali propozycję zmiany w uchwale Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych, to jest regulamin Komisji z 22 kwietnia 2009 r. Wprowadza się następujące zmiany: w art. 1 ust. 2 otrzymuje brzmienie: „wniosek" chodzi o wnioski o pozbawienie immunitetu „wniosek wraz z zawiadomieniem o posiedzeniu Komisji, na którym ma być on rozpatrywany przesyła się posłom, członkom Komisji za pośrednictwem 1. poczty elektronicznej na oficjalny adres sejmowy, 2. systemu doręczeń informacji SDI". W art. 2 tego regulaminu „na żądanie posła niebędącego członkiem Komisji wniosek po jego skierowaniu przez Marszałka Sejmu do Komisji dostarcza się posłowi w sekretariacie komisji za potwierdzeniem odbioru albo pocztą za pośrednictwem poczty oficjalnej na oficjalny adres sejmowy". Skreślamy w art. 4 ust. 1 „uchyla się pkt 1 i 3 dotyczące doręczeń faksowych" i uchwała wchodzi z dniem podjęcia.

Otwieram dyskusję. Stwierdzam, że w trakcie pracy Komisji często dochodziło do kwestii nawet spornych związanych ze sprawą doręczania wniosków odnośnie do pozbawienia immunitetu posłom. Doszliśmy na prezydium do wniosku, że można to doręczać pocztą elektroniczną na oficjalny adres sejmowy. Mamy tam jednak pewne dane wrażliwe, więc nawet jeżeli inne komisje stosują kwestie doręczania na prywatne adresy to tutaj prezydium Komisji i Biuro Legislacyjne stoimy na stanowisku, że powinien to być adres sejmowy i system doręczeń informacji SDI też, żeby i na jeden i na drugi system przesyłać te informacje. To powinno być wystarczające, żeby ta informacja dotarła. Natomiast jeżeli chodzi o posłów spoza Komisji, mogą na własny wniosek, ten wniosek otrzymać w sekretariacie lub też po złożeniu wniosku mogą też dostać go w formie elektronicznej na oficjalny adres sejmowy.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Wobec tego przejdziemy też do takiej formuły jak do tej pory. Zamykam pierwsze czytanie. Przechodzimy do drugiego czytania.

Czy do zmian tytułu naszej uchwały są jakieś uwagi? Nie widzę, nie słyszę.

Czy do art. 1?

Głos z sali:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Zmiana pierwsza?

Głos z sali:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Są uwagi? Nie ma uwag.

Czy do art. 1 zmiana druga? Nie ma uwag.

Czy do art. 1 zmiana trzecia? Nie ma uwag. Art. 1 przyjęty.

Art. 2 czy są uwagi? Nie ma uwag. W takim razie przechodzimy do przegłosowania naszej uchwały. Proszę o przygotowanie głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmiany?

Głos z sali:

Nie ma sprzeciwu, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No to może tak, że rzeczywiście. Regulamin wewnętrzny, jeżeli nie ma sprzeciwu przyjmuję, że Komisja przyjęła tę propozycję i tę zmianę. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Wojciech Miller:

Panie przewodniczący, tylko w kwestii proceduralnej. Procedura zmiany czy przyjmowania regulaminu wewnętrznego komisji obejmuje przyjęcie projektu jakby tej czynności, którą państwo wykonaliście, a następnie zatwierdzenie tego projektu przez Marszałka Sejmu.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak.

Legislator Wojciech Miller:

I w przypadku zatwierdzenie dopiero uchwalenia przez komisję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ja stwierdziłem, że Komisja przyjęła, zatwierdziła natomiast tak, jak pan mecenas powiedział, wejdzie w życie dopiero po przedstawieniu pani marszałek. Proszę bardzo, pan przewodniczący Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

W takim razie ten projekt ma błąd, bo art. 2 mówi, że „uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia". Trzeba zgodnie z tym, co mówi pan mecenas po podjęciu decyzji przez marszałek.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Wojciech Miller:

Tę propozycję cały czas należy traktować jako projekt. Państwo dzisiaj przyjęliście projekt zmian regulaminu wewnętrznego. Po jego zatwierdzeniu Komisja będzie musiała go jeszcze przyjąć. Rozumiem, że wątpliwość pana posła dotyczy tego, czy ta zmiana się nie dokonała? Ona się nie dokonała. To jest jakby przyjęcie projektu, który dopiero będzie podlegał zatwierdzeniu przez Marszałka Sejmu.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Przesyłamy do pani marszałek, jak pani marszałek go zaakceptuje to wrócimy i go wtedy przyjmiemy w tej formule. Przyjęliśmy projekt, panie przewodniczący.

Przechodzimy do drugiego punktu porządku dziennego – rozpatrzenie wniosków komendanta głównego Policji o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenia posła Grzegorza Brauna w okresie od 3 marca 2021 r. do 2 października 2021 r. Przypominam, że wnioski otrzymaliście państwo do skrytek zamykanych. Otwieram dyskusję. Najpierw przedstawiciele komendy głównej, tak, proszę o zwięzłe zreferowanie tych projektów. Wszyscy państwo posłowie, członkowie komisji mają te wnioski. Proszę bardzo przedstawić się. Trzeba się zalogować taką pastylką do lewego głośnika.

Radca w Biurze Prewencji Komendy Głównej Policji Agnieszka Romańska:

Dobrze. Dzień dobry, Agnieszka Romańska Komenda Główna Policji Biuro Prewencji. Panie przewodniczący, szanowni państwo, dziewięć z tych wniosków, które zostały skierowane przez komendanta głównego dotyczą tak naprawdę jednego zachowania, czyli nieprzestrzegania nakazu zakrywania przy pomocy maseczki ust i nosa, który wynikał z rozporządzeń, bo to był jakiś okres. W związku z art. 116 § 1a Kodeksu wykroczeń, w związku z odpowiednim paragrafem odpowiedniego rozporządzenia. W różnych okolicznościach miało to miejsce, były to konferencje prasowe, były to jakieś spotkania większej grupy osób, zarówno na terenie miasta Rzeszowa, jak i Komendy Stołecznej Policji, znaczy tutaj w Warszawie. Ponieważ wniosków jest tak jak powiedziałam dziewięć, więc sytuacje były różne. Jeden wniosek dotyczył zachowania, które polegało na wejściu na teren Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie na wezwanie bez zachowania tego nakazu, czyli bez zakrytego nosa i ust przy pomocy maseczki. Kolejny dotyczył udziału w posiedzeniu Rady Miasta Rzeszowa też oczywiście bez zakrytych ust i nosa. Ostatni wniosek dotyczy wykroczenia przeciwko porządkowi i bezpieczeństwu w komunikacji. Koleżanka na ten temat się może wypowiedzieć. Nie wiem, czy tutaj coś więcej państwo oczekują, ponieważ wszystko jest w tych wnioskach. Jeżeli chodzi o materiał dowodowy to najczęściej jest to zabezpieczone nagranie, są to zgłoszenia od obywateli, też materiał w postaci screenów, w postaci monitoringu miejskiego. Różne, różne w zależności od konkretnego wniosku, ale wszystkie zachowania polegały na tym samym, wszystkie dziewięć pierwszych wniosków.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Tak jest.

Radca w Biurze Prewencji KGP Agnieszka Romańska:

Dziesiąty był inny.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

A dziesiąty może pani jeszcze przypomnieć?

Radca w Biurze Prewencji KGP Agnieszka Romańska:

Dziesiąty to już powiedziałam, koleżanka, bo to chodzi o ruch drogowy.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Aha, dobrze. Proszę o przedstawienie kolejnego. Dziękuję bardzo.

Radca w Biurze Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji Agata Krysiak:

Dzień dobry, panie przewodniczący. Szanowni państwo, młodszy inspektor Agata Krysiak Biuro Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji. Dziesiąty zarzut dotyczy wykroczenia w ruchu drogowym przeciwko bezpieczeństwu w ruchu drogowym. W tym momencie komendant główny Policji zarzuca naruszenie przepisów związanych z naruszeniem znaków i przepisów ruchu drogowego w związku z naruszeniem znaku „zakaz wjazdu w obu kierunkach". Zdarzenie miało miejsce w Warszawie w październiku 2021 r. podczas zgromadzenia publicznego mającego na celu upamiętnienie rocznicy proklamowania Niepodległości Polski przez Radę Regencyjną 7 października 1918 r. oraz wyrażenie sprzeciwu wobec segregacji sanitarnej. Materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie jest monitoring i zeznania świadków. Biorąc pod uwagę okoliczności zdarzenia postawione barierki antyterrorystyczne, zakaz wjazdu, zmianę organizacji ruchu i złamanie tego zakazu właściwym było skierowanie wniosku o pozbawienie immunitetu, pociągnięcia do odpowiedzialności za wykroczenie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Jest pan poseł Braun. Czy pan poseł Braun wyznaczył pełnomocnika, który mógłby zabrać głos?

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Pan przewodniczący nie dopuścił mojego eksperta.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Ale pełnomocnika, nie ma eksperta. Pełnomocnika zgodnie z regulaminem.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Z konieczności, panie przewodniczący, jeśli pan pozwoli, w stosownym momencie zabiorę głos.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze. Jeżeli nie ma pełnomocnika, to w takim razie, jeżeli zechce pan zabrać głos to proszę bardzo. Może pan teraz ustosunkować się do zarzutów przedstawionych we wniosku przez KGP. Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na początek chciałbym życzyć bezpiecznej służby wszystkim policjantom, których w ostatnich latach władze Rzeczypospolitej Polskiej, rządowe i samorządowe stawiają częstokroć w bardzo kłopotliwych sytuacjach, takich jak choćby ta sytuacja, w której panie noszące jak mniemam z dumą mundur polskiego policjanta, narażone są na śmieszność własnej, zaszczytnej służby i osób, które tę służbę tutaj reprezentują. Sprawa bowiem ma charakter kompletnej groteski. Jest lipiec 2022 r. tu w Sejmie już od dawna wyłoniły się z powrotem oblicza posłów, senatorów wcześniej zamaskowane. Ministrowie dają się już na szczęście rozpoznać na odległość i możemy również czytać przekaz niewerbalny, co jest bardzo ważne w komunikacji społecznej i w akcji politycznej. A tymczasem na panie złożono tutaj obowiązek doniesienia do Sejmu pewnych remanentów z lat ubiegłych i nad tym ubolewam. Tak jak ubolewałem przez te lata nad tym, że służba policyjna jest wystawiona przez władze polityczne na pierwszą linię frontu, na czym cierpi honor, godność. Bo trudno, żeby nie cierpiał honor służby policyjnej tam, gdzie mamy do czynienia z ewidentnie politycznym zamówieniem arbitralnie narzuconym przez rządzących i to pierwszy punkt. Bezpiecznej służby życzę wszystkim policjantom i liczę na to, że nadszarpnięty autorytet i godność służby będą przywracane, a nie będziemy postępowali dalej na drodze destrukcji na tym odcinku.

Teraz co do meritum. Widzę tutaj trzy poziomy. Pierwszy poziom zdrowego rozsądku. Szanowni państwo, chętnie sięgnę, po w moim przekonaniu trudny do odparcia argument zacytuję bowiem komunikat ze strony rządu Rzeczypospolitej Polskiej pozwolicie państwo, że odczytam, cytat nie będzie długi. „Używaj maseczek tylko wtedy, kiedy masz objawy ze strony układu oddechowego kaszel lub kichanie, podejrzewasz u siebie infekcję SARS-CoV-2 przebiegającą z łagodnymi objawami lub opiekujesz się osobą z podej-

rzeniem infekcji SARS-CoV-2". To zalecenie ze strony na specjalne życzenie okażę panu przewodniczącemu zrzut ze strony www.gov.pl. Rzecz jasna sprzed 2 lat, kiedy jeszcze resort zdrowia i instancje służby kryzysowej działały pod batutą poprzedniego ministra Szumowskiego w czasie, kiedy ów minister Szumowski publicznie wyśmiewał się z zabobonu noszenia masek i czynił to w mediach reżimowych publicznie. Stało się to przyczynkiem do bogatej twórczości internetowej, której bohaterem jest poprzedni pan minister. Żeby nie odwoływać się do zawodnej pamięci, to również zacytuję bardzo krótko ministra zdrowia Szumowskiego „maseczki nie pomagają, nie wiem czemu ludzie je noszą" i garść innych cytatów. Doktor habilitowany nauk medycznych Jarosław Pinkas, poprzedni, a bo w ogóle ciągle jeszcze nie ma nowego głównego inspektora sanitarnego jest tylko pełniący obowiązki, a więc inspektor główny Pinkas „maseczki nie chronią przed zarażeniem koronawirusem! Noszenie ich przez osoby zdrowe jest kompletnie bezsensowne, są one dla osób chorych właśnie po to, aby nie zarażały innych. Natomiast nie ma żadnego powodu, aby w naszym klimacie, w naszym kraju nosiły je osoby zdrowe".

Tych cytatów, szanowny panie przewodniczący, jest dowolna ilość, na każdą okazję, na specjalnie życzenie Wysokiej Komisji moi eksperci przedstawią taką dokumentację tego przedmiotu. Osobny dział tej dokumentacji byłyby to niekończące się listy referencji, badań, odsyłaczy bibliografii, bibliografii inaczej tego przedmiotu w literaturze specjalistycznej, bo może ktoś powiedzieć, może Szumowski akurat tego dnia miał ograniczoną poczytalność z jakichś powodów, może Pinkas użył albo nadużył, ale mamy badania. Mamy badania uczonych z całego świata i znowu na życzenie specjalne pana przewodniczącego i Wysokiej Komisji moi eksperci przedstawią. Powtarzam, dowolną ilość. Możemy tutaj taczkami zwozić państwu publikowane w renomowanych czasopismach artykuły na temat bądź braku danych medycznych o pomocności tej znachorskiej procedury, bądź też bardzo przesądzającą szkodliwość tej procedury w przypadku osób zdrowych.

Trzeci dział tej dokumentacji to byłyby publikacje łatwiejsze już w lekturze niż literatura specjalistyczna medyczna, naukowa. Publikacje, które przeniknęły w ostatnich miesiącach, tygodniach do głównego nawet ścieku medialnego, przeniknęły informacje o tym, że właśnie tej przewlekłej procedurze zamaskowania przypisują medycy radykalne obniżenie odporności stadnej całego społeczeństwa, narodu Rzeczypospolitej. I temu prasa nawet gadzinowa, mainstreamowa przypisuje wzrost rozmaitych podatności na rozmaite infekcje. To byłby pierwszy poziom zdroworozsądkowy, bo my przecież nie będąc medykami w tym gronie nie powinniśmy lekceważyć tego, co świat medycyny na ten temat mówi.

Drugi poziom byłby poziomem prawnym. I ten poziom prawny jest taki, że wówczas, bo panie mają wszystko na pewno starannie wypisane, ja z pamięci już nie przywołam dat, mamy taki istotny, jak mi się zdaje feler prawny jakim jest brak podstawy ustawowej, tego jak pani powiedziała prawomocnego rozporządzenia. Jakoś tak pani wzmocniła to rozporządzenie, wie pani cofniemy taśmę, odsłuchamy jakie słowa padły i ja pani za słowo nie łapię, bo to nie jest kwestia pierwszorzędna. W każdym razie rozporządzenie było oczywiście jak cała polityka walki z mniemaną pandemią, było to prawo kaduka, któremu nadano pozory praworządności. Policja i inne służby były kierowane na ten front walki z własnym narodem do nękania obywateli na ulicach, we wnętrzach i w urzędach. Ja również znalazłem się w orbicie takich działań policji. Więc kładę akcent na to, że stan prawny z punktu widzenia ekspertów, prawników z kolei nie medyków, w tej dziedzinie jest niezadowalający, a dziś, gdyby nawet wówczas ktoś zdołał wywieść, że wszystko to było lege artis, to cóż dzisiaj mamy zmieniony stan prawny. Nawet w ramach tego, przepraszam za słowo, waszego prawa covidowego, mamy radykalnie zmieniony stan prawny. Otóż sądy wszystkie tego typu sprawy zmiatają ze stołu, prokuratury nie wszczynają, a sądy uwalniają od zarzutów, nie wymierzają kar za tego typu kazusy, bo nie powiem delikty. I to był drugi poziom, poziom prawny. Po medycznym prawny.

I trzeci ostatni poziom jaki tutaj widzę w tej sprawie. Wydaje mi się to w ogóle ciekawą sprawą dla każdego polityka, państwowca, parlamentarzysty, niekoniecznie tylko

prawnika, dla każdego, kto interesuje się sferą prawnoustrojową Rzeczypospolitej Polskiej. Byłby to poziom polityczny. I na tym poziomie politycznym jeszcze raz, bo jak sobie przypominam czyniłem to już wiele miesięcy temu, ale jeszcze raz dzisiaj przy tej okazji polecę szanownemu panu przewodniczącemu, prezydium oraz dostojnej Komisji, polecę lekturę dokumentu, który opatrzony jest sygnaturą Biura Analiz Sejmowych. Jest to ekspertyza prawna, zerknę tutaj, kolega może pomoże mi znaleźć, żebym tytułu nie przekręcił. Tak to jest ekspertyza, w ogóle jej egzemplarz przedkładałem kiedyś panu przewodniczącemu, ale lata lecą. Czytam zatem i sugeruję lekturę „Bezprawność nakazu zamaskowania posłów na Sejm RP. Ekspertyza. Warszawa 2021 r.". Autorzy dwóch ekspertyz w tym jednym zeszycie. W skrypcie pomieszczono pierwszą ekspertyzę autorstwa prof. dr hab. Marka Chmaja i drugą ekspertyzę pani dr hab. Sabiny Grabowskiej prof. nadzwyczajnego jednej z polskich uczelni. I ta właśnie druga ekspertyza ma sygnaturę, dyktuję do protokołu, BAS-2504/21A. I uwaga, obydwie te ekspertyzy niezależnie od siebie konkludują stwierdzeniem, jak w tytule bezprawności nakazu zamaskowania posłów na Sejm, gdyż to właśnie nazywam poziomem politycznym, pomijając wszystkie uprzednio wskazane kwestie.

Szanowni państwo, ja reprezentuję moich wyborców, jak państwo nie mogliście nie zauważyć zamaskowanie bądź niezamaskowanie, entuzjazm w narzucaniu Polakom procedury testowania, która notabene też okazała się dęta i stanowi materię afery gospodarczej o charakterze przestępczym, notabene ktoś tam ostatnio stracił życie może przedwcześnie, może już się wszystkiego nie dowiemy o tym. Jak również poziom entuzjazmu bądź braku entuzjazmu w podejściu do przymusu szczepienia, co tu na forum komisji sejmowych i na forum posiedzeń plenarnych Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej było przecież niejednokrotnie podnoszone. Otóż stosunek do tych wszystkich kwestii to była istotna deklaracja polityczna woli, bądź poddawania Polaków tresurze, nękaniu, przymusowi maskowania, testowania, szprycowania bądź też woli obrony godności, wolności, bezpieczeństwa moich rodaków Polaków w tej mierze. I zatem nikt i nic narzucić nie może posłowi na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, by szanowni państwo przywdziewając maskę bądź też partycypując w jakiejkolwiek innej z tych procedur przyczyniał się do dezinformowania opinii publicznej, moich rodaków, moich wyborców, co do celowości, skuteczności tych procedur bądź też legalności ich narzucania. Ja nie przywdziewając maski zachowałem czyste sumienie, nie przyczyniałem się do dezinformowania moich rodaków w tych wszystkich sprawach. I tyle z mojej strony. Jeśli pan przewodniczący jeszcze zechce wywołać mnie do głosu bądź też, jeśli ktokolwiek zechce zadać jakieś pytanie, które by drążyło te kwestie, to oczywiście pozostaje do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł bardzo kwieciście, czasami emocjonalnie, czasami dosyć bardzo precyzyjnie odnosił się do wniosku. I właśnie tylko w zakresie tego drugiego poziomu, możemy wyłącznie odnosić się, czyli z poziomu prawnego. Poziom medyczny – nie jesteśmy do tego uprawnieni. Poziom polityczny również nie. Możemy zajmować się wyłącznie poziomem prawnym. W tym zakresie możemy prowadzić dyskusję. Myślę, że to już jest truizm, że Komisja nie jest sądem, my tylko musimy stwierdzić, czy powinniśmy stwierdzić, czy są podstawy do tego, żeby uchylić immunitet, żeby niezawisły, niezależny sąd mógł ocenić zachowanie posła, czy ono narusza obowiązujący stan prawny czy też nie. Biorąc pod uwagę wypowiedź pana posła to dziwię się, że pan poseł nie zrezygnował z immunitetu, skoro jest pan pewien, że sądy to odrzucają, więc nie widzę tutaj problemu. To tyle z mojej strony.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, czy jest to pytanie do mnie?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Nie, nie jest pytanie. To nie jest pytanie. Dziękuję bardzo.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

No bo istnieje skonkretyzowana odpowiedź, gdyby pan przewodniczący był ciekaw.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jeżeli ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tej sprawie. Proszę bardzo, pan poseł Rutka.

Poseł Marek Rutka (Lewica):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, wysłuchaliśmy jak zwykle popisu w wykonaniu pana posła. Natomiast jest to mieszanina półprawd, ćwierćprawd i momentami prawdy było zero. No to kilka faktów. Te słowa, które wypowiedział pan minister Szumowski o maseczkach, że one nie pomagają, one nie zabezpieczają przed wirusem, nie zabezpieczają przed zachorowaniem to są słowa z 26 lutego 2020 r. Obowiązek zakrywania ust i nosa funkcjonuje od 16 kwietnia 2020 r. Przypominam, pan minister Szumowski mówił to 26 lutego, obowiązek jest od 16 kwietnia. Pierwszy przypadek koronawirusa w Polsce pojawił się 4 marca, a więc wszystko po dacie, kiedy padły te słowa, za które później pan minister zresztą przepraszał. 13 marca na stronie pacjent.gov.pl pojawiła się odpowiedź na pytanie, czy trzeba nosić maseczkę i odpowiedź była nie zaleca się noszenia maseczek przez osoby zdrowe, ale to było 13 marca. Wiemy, że był niedobór maseczek natomiast była oczywiście o tym mowa, że jeśli ktoś jest chory to taką maseczkę powinien nosić, a poza tym była słaba dostępność testów. A więc nie było wiadomo do końca kto jest zdrowy, a kto jest chory. Ostatnia kwestia odnośnie do krytyki pana posła, co do tego, czy maseczka w ogóle przed czymkolwiek chroni. Badania przeprowadzone przez Uniwersytet Stanforda i Yale, to są bardzo znane uczelnie, być może komuś bliżej jest do np. do Uniwersytetu Państwowego w Sewastopolu na Krymie, ale ja jednak opierałbym się na badaniach Uniwersytetu Stanforda i Yale. W grupie osób powyżej 60 lat ryzyko wystąpienia objawowego zakażenia zmalało o 35%, grupa kontrolna wynosiła 350 tys. osób. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Głos z sali:

A ta relacja na zewnątrz to, panie przewodniczący, jaka to jest telewizja?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

No ustaliliśmy, że to jest dziennikarz.

Głos z sali:

Ale przecież to jest posiedzenie immunitetowe naszej Komisji.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Nie wiem czy tam na zewnątrz słychać czy nie.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Państwo chyba nie wstydzicie się tego co tutaj wyczyniacie?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze, dziękuję. Nie. Dziękuję bardzo, nie widzę głosów w dyskusji. Proszę bardzo jeszcze pan poseł Król.

Poseł Wojciech Król (KO):

Pozwolę sobie na kilka zdań i uwag, zresztą pan przewodniczący powiedział, że nie jesteśmy tutaj ekspertami od spraw medycznych, z czym się zgadzam, nie ma tutaj wśród nas chyba lekarza. Zajmujemy się kwestiami prawnymi i ja nie należę do osób, które były przeciwnikami noszenia maseczek, wynikało to z jakiejś odpowiedzialności. Natomiast powiedział pan o tym, żebyśmy skupili się na przepisach prawa. Więc mam pytanie do pani oficer właściwie z KGP. Bo ileś osób zostało oczywiście ukaranych na podstawie, zakładam, tej podstawy prawnej, ale też ileś osób, obywatelek, obywateli odmówiło przyjęcia mandatu i sprawy trafiły do sądów. Nie wiem oczywiście, czy pani taką wiedzą dysponuje w tym momencie, jeśli chodzi o statystyki. Natomiast mogę opierać się na tym, co czytam w prasie. Jest dość sporo wyroków wskazujących na to, że podstawa prawna była nieco dęta, też musimy wziąć to pod uwagę i nad tym się pochylić. Rozporządzenie, na które się powołujemy jest aktem w hierarchii prawa najwyższym i musimy się tutaj

odwoływać do ustaw i konstytucji. Zajrzałem w podstawę prawną, proszę mnie oczywiście poprawić, jeśli się mylę, natomiast art. 116 mówi o nieprzestrzeganiu zakazów, nakazów tutaj jest podstawa prawna o wniosek o uchylenie immunitetu § 1 ust. 2 dotyczy osoby „kto nie wiedząc o tym, że styka się z chorym na chorobę określoną w pkt 1". Proszę?

Radca w Biurze Prewencji KGP Agnieszka Romańska:

Art 116 § 1a.

Poseł Wojciech Król (KO):

„Kto nie przestrzega zakazów, nakazów, ograniczeń lub obowiązków w określonych przepisach o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi podlega karze grzywny albo karze nagany". „Kto nie przestrzega zakazów, nakazów, ograniczeń lub obowiązków określonych w przepisach" rozumiem, że te ograniczenia wynikają wyłącznie z rozporządzenia, na które się powołujemy? Gdyby pani zechciała to rozwinąć.

Radca w Biurze Prewencji KGP Agnieszka Romańska:

Te nakazy, zakazy, ograniczenia oczywiście są doprecyzowane w odpowiednich rozporządzeniach. Ale te rozporządzenia są wydane na podstawie ustawy o chorobach zakaźnych, nie pamiętam, zwalczaniu i zapobieganiu chorób zakaźnych. Tam są odpowiednie artykuły, które dają podstawę prawną do wydania rozporządzenia. Rozporządzenie po prostu precyzuje. Rozporządzenia, wiadomo, że były szybciej zmieniane, bo jest krótka ścieżka. Aby zmienić ustawę potrzeba więcej czasu, dlatego one były dostosowywane do sytuacji aktualnie panującej, epidemicznej.

Poseł Wojciech Król (KO):

Tak, z tym że rozporządzenie jest formą pełnomocnictwa, które musi wynikać z ustawy. Więc nie do końca tę argumentację tutaj będę przyjmował. Bo to, że sytuacja może i była dynamiczna i zmienna, jakby to jest jedno, ale prawo jest prawem i Sejm, parlament, który stanowi prawo musi zatroszczyć się o dbałość tego prawa. Na pewno interesowałoby mnie, ile, ale już wiemy, że takich statystyk nie mamy, ile takich wniosków, które były skierowane przez policję do sądów rejonowych, ile po prostu zostało oddalonych z powodu braku podstawy prawnej?

Radca w Biurze Prewencji KGP Agnieszka Romańska:

Tego nie jestem w stanie panu powiedzieć, jeżeli chodzi o konkretne liczby. Niemniej jednak sytuacja w momencie, gdy jeszcze obowiązywały te przepisy, ponieważ doskonale państwo wiecie, że te przepisy już nie obowiązują. Zostały zmienione, kiedy został zniesiony stan epidemii, w związku z tym obowiązek noszenia maseczek nie obowiązuje. I teraz sąd nie ma innego wyjścia, jeżeli taka sprawa w tym momencie trafi to już po prostu nie ma wykroczenia. Siłą rzeczy będzie odmowa, ponieważ ta ustawa niestety nie przewiduje tzw. przepisów przejściowych. W związku z tym, jeżeli, to były przepisy epizodyczne. Nie wiem, czy jest przedstawiciel Biura Analiz Sejmowych, myślę, że by się w tym momencie przydał, jeżeli chodzi o takie wsparcie, bo nie czuję się tutaj na siłach, żeby robić państwu wykładnię prawną, bo nie jestem od tego. Niemniej jednak sytuacja tak wygląda, że ustawa nie przewidywała tych przepisów, bo była epizodyczna, te przepisy były epizodyczne. Na chwilę obecną sąd nie ma innej możliwości, jeżeli sprawa w ogóle trafi do sądu, chociaż na tym etapie nie trafi do sądu, ponieważ policja nie skieruje wniosku, bo nie ma wykroczenia. Nieważne, że ono było popełnione w momencie, kiedy jeszcze ten obowiązek istniał.

Poseł Wojciech Król (KO):

Czy dobrze rozumiem. Jeszcze dopytam, bo być może rzeczywiście ktoś z Biura Analiz Sejmowych by się przydał. Natomiast czy dobrze rozumiem panią, że w momencie, kiedy Sejm wyrazi zgodę na pociągnięcie do odpowiedzialności pana posła to policja umorzy postępowanie, ponieważ nie ma podstaw dzisiaj do tego, żeby wystąpić do sądu o ukaranie pana posła Brauna?

Radca w Biurze Prewencji KGP Agnieszka Romańska:

Taka jest prawda. Musimy odstąpić od skierowania wniosku, jeżeli oczywiście wniosek zostanie. Mówimy cały czas o tych wnioskach dotyczących maseczek, bo jeżeli chodzi o wykroczenie w ruchu drogowym, tutaj sytuacja jest jak najbardziej aktualna. Niestety to nie jest też nasza ani wasza wina, nie mamy na to żadnego wpływu po prostu takie są przepisy. A sytuacja też jest taka, że nie ma przepisów o wykonywaniu mandatu posła i senatora pozwalających nam znaczy komendantowi głównemu wycofać wniosek. Nie ma takiej procedury, w związku z tym ten wniosek jest przez Wysoką Komisję po prostu procedowany. Tak to wygląda. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Wojciech Król (KO):

Przepraszam, jeżeli mogę kontynuować, bo wydaje mi się w takim razie, że wniosek mógłby być potraktowany jako bezpodstawny. Nie wnikam tutaj w kwestię wykroczenia w ruchu drogowym. Nie byłem świadkiem, mam zaufanie do policji i zakładam, że policjant stwierdził, że do takiego wykroczenia doszło, od tego jest sąd ewentualnie, żeby oczywiście ocenić taką sytuację. Natomiast wniosek o kwestie nienoszenia maseczek albo niezachowania dystansu 1,5 m rozumiem, że właściwie stanie się bezzasadny w momencie podjęcia? Okej, to dziękuję.

Radca w Biurze Prewencji KGP Agnieszka Romańska:

Dziewięć będzie bezzasadnych i jeden zasadny.

Poseł Wojciech Król (KO):

Tak jest, dziewięć. Dziewięć będzie bezzasadnych dziesiąty będzie drogowy zasadny. Okej, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Ktoś z państwa posłów? Ktoś z członków Komisji, bo tu taka zasada?

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Widzę, że kolega zgłaszał się do głosu.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Pan przewodniczący Urbaniak, proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję. Ja mam taką wątpliwość. Żyję sam w poczuciu, że jak zrobię wykroczenie drogowe i policja mnie na tym łapie, płacę mandat i wszystko. W tej kadencji, w której tutaj nie byłem, zdaje się, że Sejm podjął inicjatywę i w zakresie wykroczeń drogowych immunitet posłów i senatorów nie chroni. To, czego dotyczy ten dziesiąty wniosek w takim razie?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Chroni, chroni.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Jeżeli ja czytam, że to chodzi o to, że pan poseł wjechał na zakazie i to w takich dość dziwnych okolicznościach, bo jak rozumiem samochód był elementem pochodu i wiózł nagłośnienie.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

W poprzednim stanie prawnym pamiętam te działania z 2015 r., kiedy była dokonywana zmiana ustawy. Poprzedni stan prawny powodował, że poseł nie mógł przyjąć mandatu, a nawet gdyby chciał, policjant nie mógł mu tego mandatu wręczyć. Natomiast zmiana doprowadziła do tego, że poseł w tej chwili może przyjąć mandat i policjant ma prawo mu ten mandat wręczyć. Natomiast jeżeli poseł chce się zasłonić immunitetem to nadal takie prawo w wykroczeniach drogowych ma. To jest stan prawny i wydaje mi się, że w sposób właściwy, jeżeli Biuro Legislacyjne ma inne zdanie to ewentualnie, ale chyba nie ma. Poseł nadal może się zasłonić immunitetem, co mieliśmy niedawno w telewizji było

to powszechnie znane i nie będę tutaj przytaczał nazwiska posła. Proszę, jeszcze pan poseł Król.

Poseł Wojciech Król (KO):

Ja może dopowiem, jeśli chodzi o kwestię wykroczeń drogowych. Oczywiście te przepisy mówią o tym, że poseł może w momencie, w którym jest złapany na wykroczeniu zrzec się immunitetu wobec policjanta. I dzięki temu to jest skuteczne przyjęcie mandatu. Oczywiście jeżeli nie przyjmuje mandatu to wtedy musi być skierowany wniosek o uchylenie immunitetu, ponieważ nie można pociągnąć do odpowiedzialności. Natomiast rozumiem i tutaj pan poseł, dlatego chciałem przed panem posłem zabrać głos, żeby się ustosunkował, rozumiem, że pan poseł kwestionuje to, że do wykroczenia doszło. Przyznam się przed Komisją, że też stosunkowo niedawno zaliczyłem przekroczenie prędkości i przyjąłem mandat, bo nie kwestionowałem tego. Gdybym kwestionował to pewnie byśmy się tutaj spotkali. Chciałbym, żeby pan poseł Braun się ustosunkował do tego, czy popełnił wykroczenie czy uważa, że nie popełnił wykroczenia i dlaczego w takim razie uważa, że tego wykroczenia nie popełnił?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze. Przejdziemy zaraz do odpowiedzi może łącznie, mogą być kolejne pytania więc nie chciałbym, żebyśmy weszli w taką interakcję jaka przed chwilą była tutaj z komendy głównej.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Dlatego spokojnie czekam aż zakończy się seria uwag i pytań.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Może będzie kilka pytań. Jeszcze pan przewodniczący Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pan przewodniczący raczył bardzo dokładnie wytłumaczyć na czym polega ten element możliwości przyjmowania mandatów przez posłów i senatorów. W takim razie ten wniosek jest kiepsko napisany, bo jest dokładny opis jaka ulica, o której godzinie, co się działo. Natomiast brak informacji na temat, że zaproponowano mandat i że odmówił.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

To niech już odpowie pan poseł.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie. Zdaje się, że stara rzymska zasada mówi o tym, że każdy ma prawo do tego, żeby się samemu nie oskarżać. To chyba policja była zobowiązana doprowadzić w tym wniosku informacje do tego, że rzeczywiście tak było.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Wydaje mi się, że była legitymacja pokazana i to wszystko.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Czy jeszcze są jakieś stanowiska lub pytania? Jeżeli nie ma, to proszę bardzo, pan poseł Braun. Do pana było skierowane pytanie. Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, koledzy wertują tutaj jeszcze te dokumenty i być może wysnują z tego jakieś pytanie, ja spokojnie zaczekam, jeśli pan przewodniczący pozwoli, żeby nie rozkładać na raty mojej wypowiedzi.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

To ja zapytam wprost, panie przewodniczący, pana posła. Czy pan pokazał legitymację i powiedział, że jest posłem? Wprost. Pytanie proste i prosta odpowiedź.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przystępuję do odpowiedzi, wobec tego nie czekam na lekturę ze strony kolegów.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Wiecie państwo, jak w eter idzie taka informacja, że staje przed komisją poseł za wykroczenie drogowe to zachodzi domniemanie, że może jechał na rowerze zygzakiem po pijaku. I zachodzi domniemanie, że się zasłonił i uchylił. Więc ja informuję Wysoką Komisję, że sytuacja, chwała Bogu, opisana dość obszernie przez solidnych funkcjonariuszy Policji miała charakter akcji politycznej. Akcji politycznej, w której mając do czynienia z ewidentnym sabotowaniem legalnie zgłoszonej manifestacji, mając do czynienia z próbą pozbawienia prowadzących tę manifestację możliwości komunikowania się, co byłoby też niebezpieczne, podnosiłoby ryzyko zaistnienia jakichś incydentów poprzez uniemożliwienie podciągnięcia na miejsce manifestacji urządzeń nagłaśniających. Mając z tym do czynienia zadziałałem w stanie wyższej konieczności, nie narażając niczyjego zdrowia, życia ani nerwów, po to, żeby nie wyręczać się cywilem, że tak powiem, czyli kierowcą ciężarówki, która na pace dźwigała te urządzenia. Osobiście przeprowadziłem pojazd w miejsce przewidziane przez scenariusz manifestacji. Pamiętam to w tej chwili mgliście, ale zapewniam pana przewodniczącego, że z całą pewnością nikt nie ogłosił mi, że moje działanie zostało zdiagnozowane jako wykroczenie drogowe i nikt nie proponował mi przyjęcia mandatu. A to, że jestem posłem jest faktem publicznie znanym także niektórym funkcjonariuszom Policji. Zdarza się, że wyciąganie legitymacji jest zgoła zbyteczne. Moja rola w tym miejscu była oczywista jak we wszystkich tych sprawach. Zwrócę państwu uwagę, że nie jest to ani jeden z tych przypadków, nie jest to przypadek jakiegoś powiedzmy odsłonięcia prywatności posła, który znalazł się w jakichś krępujących okolicznościach, nie zamaskował się gdzieś, wjechał, gdzie nie powinien. To wszystko była działalność publiczna i ośmielę się nieskromnie powiedzieć to jest moja służba publiczna. I to, że szanowni państwo, pozwoli pan przewodniczący, że potraktuję to jako mowę końcową ze strony oskarżonego.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

To, że jak mogliście zauważyć w ciągu tych lat minionych nie posuwałem się do żadnych wybiegów, nie legitymowałem się jakimś zaświadczeniem na kartce w kratkę, które mógłbym sobie samemu wypisać, pozostając w zgodzie z literą tego pseudo prawa covidowego. Brałem na siebie odium. Tak, to była kampania nienawiści, wzniecana także przez obecnych tutaj posłów, to było nękanie, to śmiało podpada pod ustawy antymobbingowe, ale brałem to wszystko na siebie, ponieważ gdybym zaczął się wykręcać legitymując się jakimś kwitem od znajomego lekarza pediatry, to w moim poczuciu zostawiałbym na lodzie tych moich rodaków i wyborców, którzy nie są na tyle operatywni, żeby cokolwiek sobie załatwić, a tak jak ja dostrzegali, jeśli nie analizą prawną i medyczną, to dostrzegali dobrą polską intuicją, dostrzegali bezprawność tej wielkiej operacji nękania, upodlania, tresowania narodu polskiego przez jego własną władzę prowadzącą operację wrogiego przejęcia pod fałszywą flagą. Tyle że ta flaga jest teraz biało-czerwona, ta, którą wywijacie. I to, że pieczętujecie to orłem w koronie to nie zmienia w żadnym stopniu faktu bezprawności i łajdactwa waszych działań wobec waszych rodaków.

Jeśli idzie o sytuację z wykorzystaniem pojazdu kołowego, to jest chyba zupełnie ewidentne, że nie jestem jednym z posłów, którzy np. tak jak prezes telewizji, który podłącza się pod kolumnę policyjną, żeby szybciej dojechać do Warszawy. Różni inni posłowie i ministrowie, którym zdarza się stan ograniczonej poczytalności, pomroczności jasnej, używają, nadużywają, póki pozostaje to w granicach prywatności, nic nam do tego. Ale rzeczywiście, kiedy zatrzymani przez policję wymachują legitymacją poselską, jak to widujemy niestety dość systematycznie, to sprawa jest zawsze naganna i domaga się

pryncypialnego stanowiska Wysokiej Izby. Ja natomiast chwalić Boga we wszystkich tych sprawach mam czystą kartę i jasną legitymację wręczoną mi przez moich wyborców, których tutaj we wszystkich tych dziesięciu sprawach reprezentuje.

Pani komisarz bardzo kategorycznie objaśniła Wysokiej Komisji z jednej strony paradoksalność, a z drugiej strony jednak groteskowość tej całej procedury, w której tutaj niniejszym uczestniczymy. Bo okazuję się, panie przewodniczący, że nie muszę tego ja wyjaśniać tylko wyjaśnia to sam wnioskodawca, że ta procedura do niczego zgoła poza dalszą stratą czasu, a więc i funduszy budżetu państwa nie doprowadzi. Bardzo dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. W związku z wyczerpaniem wszystkich argumentów informuję, że przystępujemy do głosowania nad wnioskami o wyrażenie zgody na pociągnięcie.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, padło pytanie konkretne czy pan poseł się zasłaniał immunitetem, czy nie.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Odpowiedź jest przecząca, niczym się nie zasłaniał.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

To może pani inspektor?

Głos z sali:

Czy była propozycja mandatu

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze, to jeszcze proszę odpowiedź panią z Policji.

Radca w BRD KGP Agata Krysiak:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, muszę się powołać na obowiązujące przepisy. Policjant w chwili ujawnienia wykroczenia w ruchu drogowym czy w ogóle jakiegokolwiek nie ma obowiązku, jak to się ładnie mówi, proponować mandatu karnego. Od decyzji policjanta zależy, jak zakończy daną interwencję, może zakończyć pouczeniem, może zakończyć zaproponowaniem przyjęcia grzywny w drodze mandatu karnego, a może w ogóle od tego odstąpić i od razu uznać, że w sprawie należy skierować wniosek o ukaranie. W przypadku, o którym tutaj dzisiaj rozmawiamy mówię o ruchu drogowym. Policjant kolokwialnie mówiąc nie proponował przyjęcia grzywny w drodze mandatu karnego. Zachowanie w tym momencie było na tyle spektakularne i atmosfera, która panowała w chwili zgromadzenia była na tyle dynamiczna, że policjant odstąpił od tej czynności, sporządził dokumentację, która tutaj ma kontynuację, czyli chodzi o skierowanie wniosku o ukaranie w tym przypadku. Ja pozwolę sobie odnieść się, jeżeli państwo pozwolą, do słów pana posła. „Moje zachowanie nie przyniosło szkody" mniej więcej takie słowa pan poseł użył. Tylko przypomnę, że ten artykuł, który się zarzuca to przepis formalny.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:

Przyniosło pożytek

Radca w BRD KGP Agata Krysiak:

Tam było też o szkodzie. Zarzuca się naruszenie przepisów, to jest przepis formalny, czyli on nie musi nieść skutku. Pan poseł w zarzucie naruszył przepis zakaz wjazdu w obu kierunkach. Ja tylko przypomnę, że zarzut mówi o zakazie wjazdu, gdzie były barierki antyterrorystyczne, było bardzo dużo ludzi, więcej jak te dokumenty mówią niż było to przewidziane, sytuacja była dynamiczna. Przypomnę tylko, że była możliwość objazdu tych barierek co też było proponowane organizatorowi, natomiast do tego nie doszło z uwagi na zarzucany panu posłowi czyn. Czyli wejście do samochodu, wyproszenie kierowcy przejechanie i pozwolenie kierowcy wejść, żeby jechał dalej już za ograniczeniem. Szanowni państwo, my w takich przypadkach jako policjanci jesteśmy kategoryczni. Proszę zwrócić uwagę, że zakaz wjazdu oznacza z jakiegoś powodu niebezpieczeństwo.

Żaden obywatel nie może takich zakazów łamać, bo to jest jeden z poważniejszych znaków związanych z bezpieczeństwem ruchu drogowego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Jeszcze do tej kwestii, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Panie pośle, pan już to wyjaśnił szczegółowo. Już przystępujemy do głosowania. Nie przerywałem panu, nie zabierałem panu głosu, pan bardzo wyczerpująco na wszystkie wątpliwości odpowiadał pani inspektor czy komisarz.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Chcę zwrócić jednym zdaniem uwagę Wysokiej Komisji na fragment tego protokołu, który w tej chwili kolega mi udostępnił.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
To jedno zdanie, panie pośle, naprawdę jedno.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Tak jak pani mówi bariery antyterrorystyczne pojawiły się ni stąd, ni zowąd na trasie wcześniej zgłoszonej, zarejestrowanej, zalegalizowanej manifestacji.

Głos z sali:
Głosujemy to łącznie, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Nie, musimy indywidualnie każdy wniosek. Pan poseł Braun jest proszony o opuszczenie sali.

Poseł Grzegorz Braun (Konfederacja) – spoza składu Komisji:
Czy państwo utajniacie to głosowanie?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Tak, regulamin Komisji tak stanowi. To pan nie jest tutaj wyjątkiem akurat, to dotyczy wszystkich naszych głosowań. Z zewnątrz transmisję też, bo nie może być transmisji.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Tak, słucham, panie przewodniczący?

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Dwie rzeczy. W jakimś celu dziennikarze starają się uzyskać akredytację, żeby móc przeprowadzać wywiady, nagrywać. Jeżeli wchodzi każdy uczepiony za jedną z naszych koleżanek czy kolegów i robi to samo jeszcze w przypadku naszego posiedzenia immunitetowego, na którym my tutaj jak w akwarium, wszystko widać.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Panie przewodniczący, ma pan rację.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):
Ja bym chciał, żeby do następnego terminu, następnego posiedzenia to wyjaśnić.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):
Będę rozmawiał z panią szefową kancelarii, z panią minister, żeby w przypadku naszej Komisji, jeżeli mamy posiedzenie, które ma elementy niejawności to na pewno nie może ono być transmitowane. Natomiast tamta część była jawna, teraz mamy niejawną i teraz już nagrywania nie ma.

Głos z sali:
Tamta kamera też jest?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Właśnie jest jeszcze jedna kamera, proszę tego operatora poprosić by tę kamerę zabrał. Nie jestem technikiem i nie będę sprawdzał, czy ona działa czy nie działa. Może nagrywać dźwięk więc też ją trzeba usunąć.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Druga sprawa, bardzo poważna dotycząca tych dziewięciu wniosków, właściwie można by zadać kolokwialnie to już tu parę razy padło, dlaczego nam się czas zajmuje, jeżeli to nie będzie miało żadnych konsekwencji?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Nie chciałbym przesądzać. Z Biura Legislacyjnego niestety nikogo nie ma.

Głos z sali:

Jest.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Przepraszam.

Głos z sali:

Państwo pytali o Biuro Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Biuro Analiz Sejmowych właśnie. Znaczy, jeżeli chodzi o moje zdanie uważam, że będę głosował za uchyleniem immunitetu, nie wiem co pani marszałek zrobi czy podda to pod głosowanie, czy nie. Może tego nie poddać pod głosowanie, uznać tą argumentacje policji, iż rzeczywiście nie ma podstaw do dalszego procedowania. Proszę, pan poseł.

Poseł Wojciech Król (KO):

Z mikrofonem czy bez?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Z mikrofonem, tak, z mikrofonem.

Poseł Wojciech Król (KO):

Panie przewodniczący, myślę, że to byłby prezent dla pana posła Brauna, jeśli wyrazilibyśmy zgodę na uchylenie immunitetu. Za chwilkę w mediach byśmy czytali, zresztą tak już się stało, ale byłoby to chyba trochę kompromitujące dla nas. Ten wniosek powinien być traktowany jako bezzasadny i to poddaję pod głos w dyskusji. Jestem zaskoczony odpowiedzią podczas tej dyskusji. Ona była dużym zaskoczeniem i niespodzianką dla mnie, ale właściwie nie powinniśmy na temat tych dziewięciu wniosków kompletnie dyskutować, ale to jako głos w dyskusji.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Poproszę w takim razie Biuro Legislacyjne o stanowisko.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, problem jest tej natury, czy to Komisja powinna rozstrzygać, że wniosek jest prawnie bezzasadny lub nie. Wydaje mi się jednak, że Komisja nie ma możliwości, żeby to rozstrzygnąć i powinien to zrobić sąd. Podobna kwestia by dotyczyła, gdyby te czyny były przedawnione. Komisja nie jest od tego, żeby rozstrzygnąć, czy z punktu widzenia prawnego wniosek jest bezzasadny, czy nie jest bezzasadny, komisja powinna się kierować innymi kwestiami. Co więcej, Komisja nie ma takiej prawnej możliwości, bo jedyną możliwością prawną jest zaopiniowanie wniosku czy pozytywne, czy negatywne. Może to, co pani przedstawiciel wnioskodawców powiedziała powinno być przesłanką dla państwa do odpowiedniego głosowania nad tym wnioskiem, ale to już od państwa zależy. Są pewne niedoskonałości ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, my na to zwracamy uwagę, ale tak jak mówię w tym stanie prawnym musimy zaopiniować wniosek.

Poseł Wojciech Król (KO):

Przepraszam, bo pan powiedział, że sąd powinien zdecydować, ja rozumiem, tylko tutaj policjantka powiedziała, że oni w ogóle nie skierują tego wniosku do sądu.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie pośle, rozumiem, że upływ czasu do pewnego stopnia spowodował, że w ocenie wnioskodawcy te wnioski stały się jak oni to powiedzieli – bezpodstawne.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Jednak nie przesądzałbym tej sprawy, bo pani jest przedstawicielem natomiast pani nie będzie decydowała o tym, czy komenda główna skieruje ten wniosek czy nie. Tak to byśmy przesądzili o tym, że pani zdecydowała za komendę główną, że nie będzie tego wniosku kierowała. Moim zdaniem jest to przedwczesne wnioskowanie.

Legislator Piotr Podczaski:

Jeśli mogę jeszcze jedną rzecz dodać. W zupełnie innym wniosku, w którym nie mielibyśmy wątpliwości takich jak przedstawiła tu pani przedstawicielka wnioskodawców to mimo tego, że Sejm by taki wniosek przyjął nadal wnioskodawca nie musiałby go kierować do sądu. To zależy tylko od oceny wnioskodawcy, od oceny oskarżyciela. On nawet mając zgodę na pociągnięcie do odpowiedzialności nie musi tego robić.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Moim zdaniem powinniśmy ocenić czyny w dacie tych czynów, to było karalne, czy może podlegać ukaraniu czy nie. A dalsza analiza nie do nas należy. Proponuję przejść do głosowania poszczególnych czynów opisanych, czy wniosków. Przystępujemy do głosowania. Proszę przygotować pierwszy wniosek.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Czy wyniki mają być wyświetlane czy nie, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Możemy ręcznie przegłosować.

Głos z sali:

Ale też będzie widać.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Głosujemy i proszę o wyświetlenie, zawsze tak robiliśmy i nie będziemy tego zmieniać.

Kto z państwa posłów jest za wyrażeniem zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie popełnione przez posła Grzegorza Brauna w dniu 4 marca 2021 r.? To jest pierwszy czyn.

Głos z sali:

Czy możemy rozdzielić na maseczki?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Wszystkie są maseczkowe, ostatni jest wykroczeniowy. Pierwsza maseczka z 4 marca 2021 r. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Wszyscy państwo oddali głos? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. 8 głosów za, 5 przeciw, 2 wstrzymujące. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wniosek. Proszę o zgłaszanie kandydatur na posła sprawozdawcę. Można przyjąć, że do wszystkich.

Przechodzimy do następnego. Kto jest za wyrażeniem zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie popełnione przez posła Grzegorza Brauna w dniu 20 marca 2021 r.? Kto jest za? (8) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Tamto proszę zamknąć i wyświetlić nowe. Zamykam głosowanie. Czy możemy wyświetlić wyniki głosowania? To jest drugie głosowanie zamykam i proszę o wyświetlenie. Głosowanie nr 3. To jest nr 3?

Głos z sali:

Numer 2, ale głosowanie generalnie nr 3.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała ten wniosek.

Przechodzimy do kolejnego głosowania, do czwartego głosowania. Kto z państwa posłów jest za wyrażeniem zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie popełnione przez posła Grzegorza Brauna w dniu 12 kwietnia 2021 r.? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 14 posłów. 8 za, 4 przeciw, 2 się wstrzymało. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała.

Przechodzimy do piątego głosowania. Kto jest za wyrażeniem zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie popełnione przez posła Grzegorza Brauna w dniu 10 kwietnia 2021 r.? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Czy wszyscy posłowie oddali głos? Dziękuję. Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 15 posłów. 8 za, 5 przeciw, 2 się wstrzymało. Komisja pozytywnie zaopiniowała ten wniosek.

Przechodzimy do szóstego głosowania. Kto z państwa posłów jest za wyrażeniem zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie popełnione przez posła Grzegorza Brauna w dniu 16 kwietnia 2021 r.? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Wszyscy z państwa oddali głos? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 15 posłów. 8 za, 5 przeciw, 2 się wstrzymało. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała.

Przechodzimy do siódmego głosowania. Kto z państwa posłów jest za wyrażeniem zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie popełnione przez posła Grzegorza Brauna w dniu 6 marca 2021 r.? Przechodzimy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników siódmego głosowania. Głosowało 15 posłów. 8 za, 5 przeciw, 2 się wstrzymało. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wniosek.

Kolejny. Kto z państwa posłów jest za wyrażeniem zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie popełnione przez posła Grzegorza Brauna w dniu 19 maja 2021 r.?

Głos z sali:

To drogowe?

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Nie, jeszcze nie, jeszcze maseczka. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Wszyscy oddali głos? Nie słyszę. Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 15 posłów. 8 za, 5 przeciw, 2 się wstrzymało. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała ten wniosek.

Dziewiąty wniosek. Kto z państwa posłów jest za wyrażeniem zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie popełnione przez posła Grzegorza Brauna w dniu 17 maja 2021 r.? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Wszyscy państwo oddali głos? Nie słyszę. Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników głosowania. Głosowało 15 posłów. 8 za, 5 przeciw, 2 się wstrzymało. Komisja pozytywnie zaopiniowała.

Przechodzimy do dziesiątego, ostatniego wniosku.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący chyba jednak nie był głosowany wniosek z 12 kwietnia no bo nam się nie zgadza liczba, bo powinno być dziesięć, a jest dziewięć. Wydaje nam się, że za wykroczenie z 12 kwietnia nie zostało przegłosowane. Wniosek z 12 maja popełnione 12 kwietnia.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Czwarte głosowanie, nie mam odfajkowanego. Zgadza się.

Legislator Piotr Podczaski:

Tak to ten.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dobrze. To mamy to dziewiąte i teraz przechodzimy do głosowania dotyczącego wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie popełnione przez posła Grzegorza Brauna w dniu 12 kwietnia 2021 r.? Otwieram głosowanie. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 15 posłów. 8 za, 5 przeciw, 2 się wstrzymało. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała.

Teraz przystępujemy do głosowania nad sprawą drogową. Kto z państwa posłów jest za wyrażeniem zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie popełnione przez posła Grzegorza Brauna w dniu 2 października 2021 r. – zakaz ruchu na ulicy Świętokrzyskiej, Nowy Świat? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Wszyscy państwo oddali głos? Dziękuję. Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 15 posłów 15 za, 0 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała.

Przechodzimy w takim razie do wybrania posła sprawozdawcy do wszystkich tych wniosków.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Zgłaszam, panie przewodniczący, pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo, przyjmuję kandydaturę. Jeżeli nie ma innej kandydatury stwierdzam, że Komisja wybrała posła Kazimierza Smolińskiego na sprawozdawcę we wszystkich wnioskach immunitetowych. W takim razie proszę o włączenie transmisji i zaproszenie gości.

Dziękuję bardzo. Kontynuujemy obrady. Informuję państwa, że Komisja przegłosowała wszystkie dziesięć wniosków KGP. We wszystkich wnioskach Komisja pozytywnie zaopiniowała pozbawienie immunitetu posła Grzegorza Brauna. We wszystkich wnioskach to była większość głosów. W ostatnim głosowaniu dotyczącym wykroczenia drogowego Komisja jednogłośnie taki wniosek przegłosowała. Wobec wyczerpania porządku obrad zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.